



ŚLADAMI GLIWICKICH ŻYDÓW



spotkania dla młodzieży

Czasy nazizmu w Niemczech, II wojna światowa oraz zmiany granic w 1945 roku sprawiły, że wiele śladów po żydowskiej społeczności uległo zatarciu. Gliwicka synagoga spłonęła już w 1938 roku, a liczne domy i kamienice wyburzono w czasach PRL jako relikty „przestarzałych, kapitalistycznych” czasów. Niektóre z nich przetrwały jednak próbę czasu.



Kamienica przy ul. Górnych Wałów 13 powstała pod koniec XIX wieku. Zaprojektował ją mistrz murarski i radny gliwickiej Rady Miejskiej – Salomon Lubowski. Był to jego dom rodzinny. Do dziś jego pamięć przywołują inicjały SL widniejące na drzwiach wejściowych.



Fot. Seweryn Botor



Fot. Denis Tarko

Budynek dyrekcji huty stanowi dziś jedynie relikt rozległego kompleksu przemysłowego - walcowni rur należącej do rodziny Huldshinskych, założonej w 1867 roku. Jest to jeden z najnowszych obiektów tego zespołu, wzniesiony w dwóch etapach w latach 1913-1915. Po II wojnie światowej walcownię przekształcono w Hutę 1 Maja, której likwidacja rozpoczęła się w 2000 roku.



Fot. Seweryn Botor

Kompleks budynków przy ul. Młyńskiej 8 przypomina o historii rodziny Zernik. Omawiając jej dzieje, warto wspomnieć o Emanuelu Zerniku – absolwencie Królewskiej Wyższej Szkoły Realnej, mieszczącej się w budynku dzisiejszego V Liceum Ogólnokształcącego w Gliwicach.



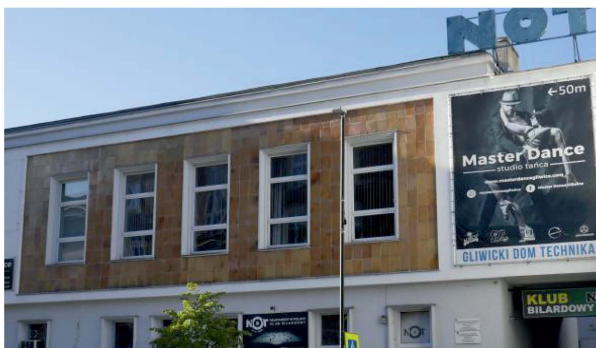
Fot. Seweryn Botor

Narożna kamienica przy ul. Bankowej 10 przez wiele lat należała do fabrykanckiej rodziny Kleczewskich. Początkowo mieszkał w niej Josef - założyciel fabryki papieru i tektury oraz honorowy obywatel Gliwic. Później właścicielem kamienicy został jego syn Max - spadkobierca, a zarazem muzyk i kompozytor z zamiłowania.

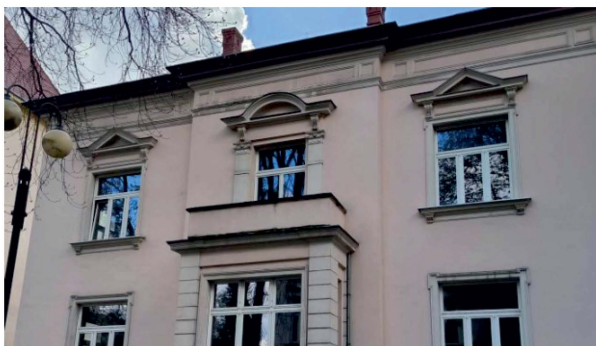


Fot. Seweryn Botor

Kamienica przy ul. Górnych Wałów 25 dziś nie przypomina już samej siebie sprzed dekad – jej elewację przebudowano w czasach PRL. Pierwotnie należała do rodziny Friedländer-Fuld. To właśnie ta rodzina zapoczątkowała masowy handel górnośląskim węglem, który przyniósł jej ogromny majątek i rozpoznawalność.



Willa przy ul. Barlickiego 5, wzniesiona na przełomie XIX i XX wieku, przez lata była domem rodziny Bendixa Meyera. Ten przemysłowiec, choć nie pochodził z Gliwic, silnie związał się z regionem i jego przemysłem. W 1890 roku założył Górnośląską Fabrykę Kotłów (Oberschlesische Kesselwerke), której budynki przetrwały do dziś przy ul. Św. Małgorzaty.





PATRONAT
PREZYDENT MIASTA GLIWICE
KATARZYNY KUCZYŃSKIEJ-BUDKI

MIEJSKA
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
W GLIWICACH



GLIWICE
Przyszłość jest tu

Forum
Dialogu.